

Sygn. akt I C 1303/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2020 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Lidia Grzelak

Protokolant st. sekr. sąd. Wioletta Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2020 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. Ż. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 13000,00 zł

I zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. Ż. (1) kwotę 8082,00 zł (osiem tysięcy osiemdziesiąt dwa złote) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 września 2018r. do dnia zapłaty;

II w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. Ż. (1) kwotę 1608,09 zł (jeden tysiąc sześćset osiem złotych dziewięć groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu, w tym kwotę 900,00 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 181,64 zł (sto osiemdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem uzupełnienia kosztów procesu orzeczonych prawomocnymi postanowieniami z dnia 11 marca 2020 r. oraz 10 czerwca 2020 r.

Sędzia Lidia Grzelak

Sygn. akt I C 1303/19

UZASADNIENIE

Powódka B. Ż. (1) w dniu 20 sierpnia 2019 r. wniosła pozew przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W., żądając zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 13000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 września 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ponadto wносиła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powódki B. Ż. (1) zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W toku sprawy strony podtrzymywały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lutego 2006 r. w M. przy ulicy (...) doszło do zdarzenia drogowego. Kierujący pojazdem matki O. (...) nr rej. (...) S. D. wykonując manewr cofania nie zachował należytej ostrożności i wjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem marki F. (...) nr rej. (...) kierowanym przez P. S.. Na skutek tego zdarzenia pasażerka pojazdu O. (...) B. Ź. (1) doznała obrażeń ciała skutkujących rozstrojem zdrowia na okres powyżej siedmiu dni (bezsporne).

B. Ź. (1) na miejscu zdarzenia otrzymała pierwszą pomoc medyczną. Następnie została przewieziona do SP ZOZ w M. na Szpitalny Oddział Ratunkowy, a później została przeniesiona na Oddział (...) Urazowo – Ortopedycznej. W badaniach obrazowych stwierdzono złamanie miednicy w obrębie gałęzi górnej i dolnej kości łonowej prawej. Kolejnego dnia została przewieziona w celu dalszego leczenia do (...) Szpitala Wojewódzkiego w C.. Leczenie B. Ź. (1) przebiegło bez powikłań. B. Ź. (1) opuściła szpital z zaleceniem zakazu chodzenia przez okres czterech tygodni, przyjmowania podskórnych zastrzyków oraz odbycia kontroli w (...). B. Ź. (1) w związku z doznany urazem przebywała na zwolnieniu lekarskim do końca czerwca 2006 r. (opinia biegłego sądowego w zakresie ortopedii traumatologii L. G. k. 113).

Po wyjściu ze szpitala przez okres rekonwalescencji w warunkach domowych B. Ź. (1) wymagała pomocy osób trzecich. Przez okres czterech tygodni musiała leżeć, aby złamanie prawidłowo się zrosło. Opiekowali się nią członkowie jej rodziny: córka, syn i mąż. Następnie B. Ź. (1) poruszała się o kulach i musiała się poddać rehabilitacji. Miała osłabione mięśnie nóg, musiała stopniowo uczyć się chodzić na nowo. B. Ź. (1) nadal odczuwa dolegliwości bólowe przy dłuższym chodzeniu. Nie jest już osobą tak aktywną fizycznie jak była przed wypadkiem. Ból nasila się szczególnie przy wchodzeniu po schodach. B. Ź. (1) przyjmuje leki przeciwbólowe (zeznania świadka N. Ź. k. 104 - 105, zeznania powódki B. Ź. (1) k. 158 -158 verte).

Pojazd marki O. (...), którym kierował S. D., posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej dla posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego pojazdu w (...) Spółka Akcyjna w W. (bezsporne).

Powódka B. Ź. (1) zwróciła się do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Spółka Akcyjna w W. o zapłatę zadośćuczynienia (bezsporne).

Zakład ubezpieczeń decyzją z dnia 21 sierpnia 2006 r. przyznał B. Ź. (1) kwotę 2000,00 zł tytułem zadośćuczynienia (decyzja k. 81).

W 2018 r. B. Ź. (1) zwróciła się do ubezpieczyciela o podwyższenie przyznanego jej zadośćuczynienia, wskazując że w 2006 r. zostało jej przyznane w zaniżonej wysokości (bezsporne).

Zarówno w decyzji z dnia 24 sierpnia 2018 r., jak i 4 września 2018 r. zakład ubezpieczeń nie znalazł podstaw do zmiany dotychczas zajętego stanowiska w zakresie wysokości przyznanego zadośćuczynienia. W uzasadnieniu swojej decyzji wskazał, że kwota przyznanego zadośćuczynienia uwzględnia w pełni całokształt okoliczności sprawy oraz następstw zdarzenia (decyzje k. 57, 63 v - 64).

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Mławie z dnia 20 czerwca 2006 r. w sprawie II K 509/06 warunkowo umorzono postępowanie wobec oskarżonego S. D. na okres jednego roku próby oraz orzeczono wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 100,00 zł na rzecz Domu Dziecka w K. (akta II K 509/06).

B. Ź. (1) na skutek zdarzenia z dnia 13 lutego 2006 r. doznała złamania kości łonowej po stronie prawej. Wypadek spowodował jej kilkumiesięczną niezdolność do pracy. Bezpośrednio po zdarzeniu przez okres około czterech tygodni wymagała opieki osób trzecich, gdyż musiała leżeć w łóżku. Wymagała pomocy w podstawowych czynnościach życia codziennego takich jak: przygotowywanie posiłków, ubieranie się, toaleta codzienna czy załatwianie potrzeb fizjologicznych. Przebyte złamanie nie pozostawiło deformacji pourazowej. Obecny stan jej zdrowia jest dobry, bez odchyień w zakresie narządu ruchu. Czucie i ukrwienie kończyn zachowane; chód wydolny. U B. Ź. (1) w wyniku tego zdarzenia nie doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu. Złamanie u B. Ź. (1) należy uznać za wygojone, nie

powodujące negatywnych następstw. Odczuwane przez nią dolegliwości mają charakter subiektywny i nie znajdują potwierdzenia w badaniu klinicznym (opinia biegłego w zakresie ortopedii traumatologii L. G. k. 113, 126 143).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt szkody, opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii traumatologii L. G., zeznań świadka N. Ż. oraz zeznań powódki B. Ż. (1).

Okoliczności sprawy związane z wypadkiem drogowym z dnia 13 lutego 2006 r., jak również postępowanie odszkodowawcze prowadzone przed (...) Spółka Akcyjna w W. nie były sporne, a jednocześnie potwierdzone zostały odpowiednimi dokumentami.

Stan zdrowia powódki po doznanym zdarzeniu Sąd ustalił na podstawie dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego sądowego sporządzonej w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu, opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii traumatologii L. G. została opracowana w sposób rzetelny i fachowy. Biegły poczynił ustalenia przy uwzględnieniu dokumentów z akt sprawy i po przeprowadzeniu badania powódki. Uwzględniając swoje doświadczenie zawodowe oraz wiedzę, przedstawił Sądowi przebieg leczenia powódki, ocenę obecnego stanu zdrowia powódki jak również wpływ wypadku na jej obecne funkcjonowanie. Z tych względów Sąd uwzględnił opinię biegłego L. G., a zawarte w niej ustalenia przyjął jako własne.

Spór pomiędzy stronami ograniczał się przede wszystkim do ustalenia wysokości przysługującego powódce B. Ż. (2) zadośćuczynienia. Podkreślić należy, że przyznając świadczenie w toku postępowania przed zakładem ubezpieczeń, co do zasady uznano roszczenie powódki, sporna jest jedynie wysokość należnego jej świadczenia.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, roszczenie powódki B. Ż. (1) zasługuje na uwzględnienie jedynie częściowo.

Podstawę prawną zasądzenia zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 kc. Ustawodawca nie sprecyzował w nim jednak konkretnych mierników czy zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając tę kwestię swobodnemu uznaniu sędziowskiemu. Przepis cyt. artykułu stanowi bowiem, że w wypadkach przewidzianych w art. 444 § 1 kc, w tym w razie uszkodzenia ciała, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie sądowym ugruntował się, aprobowany także przez piśmiennictwo, pogląd o kompensacyjnym charakterze zadośćuczynienia pieniężnego przewidzianego w art. 445 § 1 kc, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r. w sprawie I PR 175/68, uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. w sprawie III CZP 37/73). Wysokość odpowiedniej sumy, której przyznanie przewiduje art. 445 § 1 kc, zależy więc przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien więc decydować w zasadzie stopień cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego.

Dokonane w sprawie ustalenia wskazują, że powódka B. Ż. (1) w wyniku wypadku z dnia 13 lutego 2006 r. doznała obrażeń ciała, które skutkowały przede wszystkim długotrwałym obniżeniem pełnej sprawności powódki, jak również całkowitym unieruchomieniem i zdaniem na całkowitą opiekę osób jej bliskich tuż po wypadku. Przed zdarzeniem drogowym, w którym uczestniczyła powódka jako pasażer, była ona całkowicie zdrową, aktywną fizycznie osobą. Lubiła piesze wycieczki po górach. W wyniku wypadku doznała złamania kości łonowej po prawej stronie, które to spowodowało czasowe, całkowite unieruchomienie powódki, następnie okres rehabilitacji i powrotu do sprawności. Powódka B. Ż. (1) przez cały czas odczuwała dolegliwości bólowe; również obecnie przy długotrwałym chodzeniu, czy większym wysiłku je odczuwa. Powódka na skutek wypadku zmuszona była zmienić swój dotychczasowy, bardzo aktywny styl życia, na spokojniejszy, mniej aktywny z powodu odczuwanych dolegliwości bólowych. Zgodnie z opinią

biegłego sądowego doznany przez powódkę B. Ż. (1) uraz został wyleczony i nie pozostawił trwałego uszczerbku na jej zdrowiu.

Bezspornym jest w niniejszej sprawie, że pozwany zakład ubezpieczeń wypłacił powódce B. Ż. (1) w związku ze zdarzeniem z dnia 13 lutego 2006 r. zadośćuczynienie w wysokości 2000,00 zł.

Powódka B. Ż. (1) domaga się obecnie dopłaty do wypłaconego już zadośćuczynienia w wysokości 13000,00 zł.

Powódka uzasadniając swoje roszczenie wskazała, że na skutek wypadku z dnia 13 lutego 2006 r. doznała bolesnych obrażeń, które znacznie wpłynęły na jej dotychczasową aktywność. Przez cztery tygodnie bezpośrednio po wypadku zmuszona była leżeć i przy każdej najprostszej czynności potrzebowała pomocy osób trzecich. Było to dla niej szczególnie uciążliwe, gdyż przed wypadkiem była osobą całkowicie zdrową. Mimo upływu czasu i podjętego leczenia oraz rehabilitacji odczuwa dolegliwości bólowe, które utrudniają jej codzienne funkcjonowanie. Nie udało jej się także wrócić do pełnej sprawności i do stylu życia tak aktywnego jak przed wypadkiem. Niewątpliwie, jak wskazał biegły sądowy, odczuwane przez nią obecnie dolegliwości nie pozostają w związku z tamtym zdarzeniem; na ich powstanie może mieć również wpływ czasu i związane z tym pogorszenie stanu ogólnego zdrowia powódki, gdyż od zdarzenia minęło ponad 10 lat. Przyznać jednak należy, że przez dłuższy okres czasu, powódka B. Ż. (1) musiała zmienić swój styl życia, była znacznie ograniczona ruchowo i - dotychczas bardzo samodzielna - wymagała pomocy osób trzecich w zwykłych sprawach codziennych związanych z toaletą, jedzeniem czy ubieraniem. Powódka wskazała, że ma poczucie krzywdy, że ponosi tak poważne konsekwencje za wypadek, do którego w żaden sposób się nie przyczyniła. W wyroku z dnia 29 września 2004 r. w sprawie II CK 531/03 Sąd Najwyższy podkreślił, że zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonej deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Podobnie w wyrokach z dnia 18 kwietnia 2002 r. w sprawie II CKN 605/00 oraz z dnia 9 listopada 2007 r. w sprawie V CSK 245/07 Sąd Najwyższy wskazał, że w przypadku uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia należy uwzględnić czynniki obiektywne: czas trwania, stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, a także czynniki subiektywne: poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową.

W ocenie Sądu, kwota przyznanego w 2006 r., zadośćuczynienia nie była adekwatna do doznanej przez powódkę B. Ż. (1) szkody. Niewątpliwie powódka B. Ż. (1) poniosła uszczerbek na zdrowiu w postaci złamania miednicy. Jednakże na podstawie opinii biegłego sądowego należy uznać, że powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Sąd nie może jednak ostatecznie odnosić się wyłącznie do opinii biegłego sądowego. Biegły swoją opinię sporządza na podstawie dokumentacji medycznej i badania strony. Sąd przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego bierze również pod uwagę zeznania stron i świadków. W niniejszej sprawie to one miały kluczowe znaczenie przy podjęciu decyzji o częściowym uwzględnieniu żądania powódki. To że u powódki nie nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu, a na podstawie badań nie można określić, że odczuwa ona dolegliwości bólowe związane z tamtym zdarzeniem drogowym, nie może umniejszać krzywdy jaką doznała powódka na skutek wypadku z dnia 13 lutego 2006 r. Ból, jest w ocenie Sądu, czynnikiem subiektywnym, nie da się konkretnie ocenić jego skali i jak bardzo dokucza konkretnej osobie. Biorąc pod uwagę, że przed wypadkiem powódka była osobą całkowicie zdrową, a do tego bardzo aktywną fizycznie należy wziąć pod uwagę, że doznany wskutek wypadku uraz skutecznie uniemożliwił jej powrót do dotychczas uprawianych aktywności. Nie może być decydującym miernikiem tylko czysta ocena stanu klinicznego powódki, ale również następstwa, które poniosła w związku z wypadkiem w codziennym funkcjonowaniu. Nie sposób również nie wziąć pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, iż po wypadku przez pewien czas była osobą niezdolną do pracy, zatem co za tym idzie pobierała wynagrodzenie w niższej wysokości, a nie sposób nie dostrzec, iż na skutek zdarzenia z dnia 13 lutego 2006 r. wydatki powódki zwiększyły się, ze względu na koszty związane z leczeniem i rehabilitacją. W ocenie Sądu, przyznana zatem przez ubezpieczyciela powódce kwota 2000,00 zł była niewspółmierna do poniesionej przez nią szkody w wyniku wypadku z dnia 13 lutego 2006 r.

Niewątpliwie, problem w niniejszej sprawie stanowi porównanie wysokości świadczenia otrzymanego przez powódkę w 2006 r. do wysokości świadczenia jakie powódka B. Ż. (1) powinna otrzymać w związku z doznaną szkodą przy uwzględnieniu, że roszczenie o podwyższenie przyznanego zadośćuczynienia do zakładu ubezpieczeń powódka zgłosiła w 2018 r., a zatem po upływie 14 lat. W ocenie Sądu, należy zatem ustalić w jakiej wysokości powódka powinna otrzymać zadośćuczynienie, które odpowiadałoby wysokości jej szkody w 2006 r. a następnie dokonać przeliczenia tej kwoty według określonego miernika. Sąd jako miernik waloryzacji przyjął przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej, mając na uwadze, że miernik ten odnoszący się do uzyskiwanych dochodów najmniej jest uzależniony od polityki państwa w przeciwieństwie do wysokości najniższego wynagrodzenia czy też świadczeń o charakterze emerytalno – rentowym.

Zdaniem Sądu, wysokość należnego powódce B. Ż. (1) zadośćuczynienia wynosi – według stanu na dzień wytoczenia powództwa – 20000,00 zł. Należy podkreślić, że wprawdzie powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, jednakże przez okres ponad czterech miesięcy przebywała na zwolnieniu lekarskim, a przez okres ponad jednego miesiąca zmuszona była przebywać przez cały czas w pozycji leżącej. Korzystała wówczas z pomocy członków rodziny przy najprostszych czynnościach dnia np. toaleta, jedzenie, ubieranie. Przeciętne natomiast miesięczne wynagrodzenie za 2019 r. wyniosło 4918,17 zł (Komunikat Prezesa GUS z dnia 11 lutego 2020 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2019 r. MP poz. 174). A zatem kwota 20000,00 zł stanowi równowartość 4,07 przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń z 2019 r. Natomiast w 2006 r. wysokość tego wynagrodzenia wyniosła 2477,23 zł (Komunikat Prezesa GUS z dnia 13 lutego 2007 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2006 r. MP poz. 125). Hipotetyczna zatem wysokość świadczenia, które powódka powinna otrzymać w 2006 r., odpowiadająca wysokości 20000,00 zł według obecnego stanu, wynosi 10082,00 zł ((...),23 x 4,07). Tym samym uznać należy, że roszczenie powódki usprawiedliwione jest, przy uwzględnieniu już wypłaconego jej w 2006 r. świadczenia w wysokości 2000,00 zł, co do kwoty 8082,00 zł. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, uznając je za niezasadne.

Sąd odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 8082,00 zł zasądził zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 5 września 2018 r. tj. od dnia odmowy zakładu ubezpieczeń podwyższenia świadczenia. Sąd miał na uwadze, że stosownie do art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od daty złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Sąd miał na uwadze, że już w 2006 r. kwota przyznanego powódce zadośćuczynienia była nieadekwatna do stopnia doznanej przez powódkę krzywdy, a zatem żądanie podwyższenia świadczenia zgłoszone w 2018 r. było w pełni zasadne.

O zwrocie kosztów procesu Sąd orzekł stosownie do art. 100 zd. 1 kpc, stosunkowo je rozdzielając. Uznać należy, że powódka wygrała proces w 62 % ((...). Sąd zasądził zatem od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 1608,09 zł, w tym zwrot opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa w kwocie 405,00 zł ((...),00 x 5 %), zwrot części kosztów wynagrodzenia biegłego w kwocie 303,09 zł oraz kwota 900,00 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd miał na uwadze, iż łączne koszty opinii biegłego sądowego L. G. w niniejszej sprawie wynoszą 781,34 zł (postanowienia z dnia 7 stycznia 2020 r., 30 marca 2020 r., 10 czerwca 2020 r.). Sąd stosunkowo rozdzielił pomiędzy stronami we wskazanym powyżej stosunku 38 % - powódka (296,91 zł), 68 % - pozwany (484,43 zł), mając na uwadze, że powódka poniosła te koszty do kwoty 600,00 zł, Sąd przyznał na jej rzecz zwrot od pozwanego w kwocie 303,09 zł. Sąd nakazał ponadto ściągnięcie od pozwanego tytułem ich uzupełnienia kwotę 181,64 zł - postanowienia

z dnia 30 marca 2020 r. i 10 czerwca 2020 r. (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Sąd zasądził ponadto od pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 900,00 zł stanowiące różnicę w stawce minimalnej tych kosztów od uwzględnionej (8082,00 zł) i oddalonej (4918,00 zł) części powództwa określonej w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.